

# Kronikarz Ziemi Baranowskiej

WYDARZENIA I INFORMACJE Z GMINY BARANÓW

PERŁY SAMORZĄDU

*str. 2-3*

PANDEMICZNY  
ROK SZKOLNY

*str. 4-6*

SPORTOWY POWRÓT  
DO... PRZESZŁOŚCI

*str. 24*



OD PRZEDSZKOLA WSZYSTKO SIĘ ZACZYNA

*str. 8*





# Perły Samorządu

Ogłoszono wyniki IV rankingu Dziennika Gazety Prawnej „Perły Samorządu”. W kategorii Skarbnik Samorządu wygrała Marzena Żłobińska – Skarbnik Gminy Baranów. Wyróżnienie w kat. „Gmina wiejska powyżej 5 tys. mieszkańców” otrzymała Gmina Baranów. W kategorii „Włodarz – gminy wiejskiej powyżej 5 tysięcy mieszkańców” wyróżniono Bogumiłę Lewandowską – Siwek – Wójta Gminy Baranów



Marzena Żłobińska - Skarbnik Gminy Baranów

W rankingu mogła wziąć udział każda gmina, która odpowiedziała na przesłaną przez DGP ankietę zawierającą 64 pytania merytoryczne oraz osiem pytań otwartych. Wyniki analizowane były przez partnera merytorycznego akcji, firmę doradcą Deloitte, która

we współpracy z CentroPolis Centrum Innowacji Społeczno-Samorządowych przygotowywała zestawienie Skarbnik Samorządu 2021. Przy opracowaniu wyników pod uwagę brano m.in. otwartość na głos mieszkańców przy planowaniu wydatków budżetowych, efektywną współpracę z otoczeniem gospodarczym, formy wykorzystywanych instrumentów finansowych. - *Ranking jest powszechny, bezstronny oraz apolityczny - zapewniał otwierając gałę Krzysztof Jedlak*, redaktor naczelny Gazety Prawnej i dodawał: - *Samorząd oraz media łączy jedna rzecz: i państwo, i my, staramy się być jak najbliżej ludzi.*

**W IV Rankingu Skarbnik Samorządu #PerłySamorządu2021 w kategorii gminy wiejskie nagrodzeni to:**

Miejsce 1. – **Marzena Żłobińska, Baranów**. Miejsce 2. – Monika Styrzczula, Czarny Dunajec. Miejsce 3. – Katarzyna Kursa, Bochnia

**Włodarz – gminy wiejskie powyżej 5 tysięcy mieszkańców**

Wyróżnienia: Małgorzata Bednarek (Bobrowniki); Tomasz Hubert Kandyziora (Reńska Wieś), Mateusz Alojzy Lichosyt (Lipnica Wielka), **Bogumiła Lewandowska-Siwek (Baranów)**, Damian Sławski (Miedziana Góra), Sławomir Kopacz (Bieliny), Bogusław Król (Zielonki).

Miejsce 1. Krzysztof Harmaciński (Iława), 2. Piotr Dragan (Wisznice), 3. Anna Mołodciak (Kłodawa).

**Gmina wiejska powyżej 5 tys. mieszkańców**

Wyróżnienia: Reńska Wieś, **Baranów**, Kłodawa, Stare Babice, Stare Miasto, Zielonki, Bieliny.

Miejsce 1. - Iława. Miejsce 2. - Michałowice. Miejsce 3. - Wisznice.

Zwycięstwo w kategorii Skarbnik Samorządu w rankingu Perły Samorządu to dla mnie ogromne zaskoczenie, ale i wielka radość. Doskonałe miejsce w rankingu to na pewno powód do dumy. Ta nagroda, to sukces naszych Przedsiębiorców, Mieszkańców Gminy oraz pracowników Urzędu Gminy. Kolejne rankingowe wyróżnienie potwierdza fakt, że się rozwijamy. Przypomnę, że w rankingu zrównoważonego rozwoju w grupie 1548 gmin wiejskich Baranów uplasował się na 6. miejscu w Polsce, a w rankingu finansowym samorządów - na 9. W 2019 r. Regionalna Izba Obračunkowa w Poznaniu przedstawiła opracowanie „Analiza kondycji finansowej jednostek samorządu terytorialnego z obszaru województwa wielkopolskiego za rok 2018”, sporządzone na podstawie sprawozdań jst za 2018 r. w rankingu, gmin wiejskich. W tym zestawieniu Gmina Baranów okazała się najlepsza w Wielkopolsce! Nagrodę Dziennika Gazety Prawnej traktuję więc jako potwierdzenie naszej dobrej pracy i dobrych tendencji – ocenia Marzena Żłobińska - Skarbnik Gminy Baranów.

Jestem mile zaskoczona wyróżnieniem dla mojej Gminy i dla mnie osobiście, jako władza Baranowa. Ogromnie za to dziękuję kapitule konkursu oraz Dziennikowi Gazecie Prawnej. Dedykuję



tę nagrodę całej naszej Małej Ojczyźnie. Dlatego dziękuję wszystkim moim współpracownikom, radnym, sołtysom i mieszkańcom za zaangażowanie w budowę naszej społeczności. Naszej Gminy. Ta nagroda jest dla mnie potwierdzeniem, że jako gmina idziemy właściwą drogą.

Jako wójt Gminy Baranów dbam o to, by gmina rozwijała się w sposób zrównoważony, by w inwestycjach nie pomijać żadnego z sołectw. Staram się integrować społeczeństwo wokół ważnych dla



niego problemów. Wspólnie udaje nam się wypełnić treścią nasze hasło: BARANÓW. MIEJSCE DO ZAMIESZKANIA – komentuje Wójt Gminy Baranów.

Oprac. (ems)

ski, pierwszy Wójt Gminy Baranów. - Nie brakowało też sceptyków i po prostu wrogów zmian. Trzeba było walczyć. Wszyscy uczyliśmy się odrodzonej samorządności, ale zaczęliśmy urządzać naszą Małą Ojczyznę po swojemu. Nikt nie wiedział jak będzie, nikt nie wiedział czy to się uda. Nie było żadnej instrukcji działania, a jednak się udało – wspomina.

**Zdany egzamin**

Samorząd terytorialny zdał egzamin, spełnił pokładane w nim nadzieje na pewno jako organizator życia społeczno-gospodarczego. Już pierwsze lata pokazały, jak wielkie zmiany zachodzą w naszym codziennym życiu. Przed 1990 rokiem większość wsi nie miała kanalizacji, po 1990 roku zbudowano tysiące kilometrów sieci. Szybko zaczęły się pojawiać nowe drogi, szkoły, wodociągi, nadrabiając dziesiątki lat zapóźnień. Samorząd zaczął ściągać inwestorów, powstawały nowe miejsca pracy, a wejście do Unii Europejskiej przyniosło drugą falę potrzebnych inwestycji. - *Dziś trudno sobie bez samorządu wyobrazić w pełni demokratyczną Polskę, a reforma ta uchodzi za jedną z najważniejszych i najbardziej udanych przemian ostatniego trzydziestolecia. Dzisiaj, jako wójt, pragnę aby wszystkim nam żyło się tutaj szczęśliwie, bo zadowoleni z życia ludzie potrafią najsukuteczniej przyczynić się do poprawy warunków funkcjonowania swoich wspólnot lokalnych. Teraz wszyscy budujemy tę Gminę dalej – podsumowuje Wójt Baranowa Bogumiła Lewandowska - Siwek.* (ems)

## Bilet do wolności

27 maja 1990 r. odbyły się w naszym kraju pierwsze od 1945 r. całkowicie wolne wybory. Ich pamiątką jest Dzień Samorządowca, czyli święto wszystkich lokalnych wspólnot

**Budowanie od zera**

Tadeusz Mazowiecki w przeddzień wyborów samorządowych zwrócił się do rodaków z przesłaniem: „Rzeczpospolita lokalna przechodzi w ręce społeczności, które ją zamieszkują. Będzie ona taka, jaką one same potrafią stworzyć”. Przygotowaniem reformy samorządowej zajęli się senatorowie (Senat pierwszej kadencji był ówczesnie jedy-

ną izbą parlamentarną wybraną w całkowicie wolnych wyborach). Pracami kierowali Jerzy Stępień i Jerzy Regulski, który potem został pełnomocnikiem rządu ds. przeprowadzenia reformy.

**Bez instrukcji obsługi**

- *W latach 1990-1994 była chyba najlepsza kadencja, bo radni mieli wielki zapał, chcieli dużo zrobić – mówi Jan Sarnow-*







# Pandemiczny rok szkolny

Miniony rok szkolny był jednym z najdziwniejszych w historii. Jak w czasie epidemii radzili sobie uczniowie, nauczyciele oraz rodzice? Jakie mogą być skutki wielomiesięcznego „przykucia” do komputerów? Postanowiliśmy sprawdzić opinie dotyczące całej Polski, jak i odwołać się do głosów i doświadczeń nauczycieli, rodziców i uczniów szkół w naszej Gminie

## Mama pomaga spod biurka

Ogólnopolskie Forum Nauczycieli i Dyrektorów zapytało na prośbę Dziennika Gazety Prawnej 200 nauczycieli o to, jak oceniają zdalną edukację\*. Pedagodzy deklarują, że udaje im się utrzymać uwagę klasy i dyscyplinę. Ale już na pytanie czy zdalna nauka ma sens, niemal 40 proc. odpowiedziało przecząco. Najgorzej jest z tymi uczniami, którzy tylko udają, że są obecni. Aż 72 proc. mówi wprost, że ma uczniów, którzy podczas zdalnych lekcji zamiast się uczyć, grają online czy słuchają muzyki. Większość nauczycieli przyłapała też swoich uczniów na oszustwach. Jak „wpadali” uczniowie? Jedni chwa-

lili się tym na czacie, zapominając, że dostęp do niego miał też nauczyciel. Inni popełniali grupowo ten sam charakterystyczny błąd, co oznacza, że była to „praca zbiorowa” – zazwyczaj odpowiedzi przesyłają sobie na Messengerze. Najczęściej też uczniowie na sprawdzianach korzystają z pomocy dorosłych. Zdarzyło się nawet, że podczas odpowiedzi ustnej przy włączonej kamerce, mama ucznia podpowiadała mu schowana pod biurkiem.

## Skutki odczujemy wszyscy

Posłuchajmy teraz opinii rodziców uczniów z naszej Gminy. - *Nie będę oryginalny gdy stwierdzą, że ten rok szkolny był bardzo trudny dla wszystkich - na-*

## Gorący temat

*uczycieli, rodziców, a przede wszystkim dla dzieci. Obawiam się, że te ostatnie wyjdą z całego zamieszania najbardziej poszkodowane i nie mam na myśli tylko kwestii poziomu nauczania i przyswajania wiedzy. Moim zdaniem nic nie zastąpi bezpośredniego kontaktu uczeń – nauczyciel, a także samych kontaktów między dziećmi. Obym się mylił, ale skutki tego odczujemy wszyscy – mówi tata dziesięcioletniej Marysi. - Dzieci i młodzież powinna dostosować się do przestrzegania zasad i powrócić do szkoły, edukacja w trybie zdalnym to nie nauka - komentuje inny rodzic. - W przypadku małych dzieci nie, jeśli chodzi o starszych uczniów, to są w stanie zorganizować sobie pracę, oczywiście pod warunkiem, że chcą - stwierdził tata Dominika. - Jestem mamą trójki dzieci szkolnych i uważam, że zdalne nauczanie nie jest złe w tym okresie, ale nie na dłuższą metę. Moje dzieci mają warunki do nauki zdalnej, ale spada im ochota do uczenia się. Nie rozumieją zadań i nie potrafią niektórych rozwiązać. Tęsknią za rówieśnikami i tracą zapał – stwierdziła jedna z mam.*



A jak radzono sobie z tym problemem w naszych szkołach?

## Jak to wyglądało w Słupi?

Ważnym elementem było dostosowanie treści nauczania do nowej, nieznannej rzeczywistości. Przed przystąpieniem do pracy zdalnej, każdy nauczyciel dokonał doboru właściwych treści. Staraliśmy się, by wymagania stawiane przed uczniami w warunkach zdalnej nauki, były realne do

## Gorący temat

spełnienia i dopasowane do ich indywidualnych możliwości. Postępy edukacyjne uczniów oraz ich frekwencję na zdalnych lekcjach monitorowano. Od samego początku szkoła realizowała zdalne nauczanie w formie pracy na platformie Teams, dzięki temu uczniowie mieli zapewniony stały kontakt z nauczycielem i swoimi rówieśnikami. W nowej szkolnej rzeczywistości nieodzownym przyborem szkolnym stał się komputer z łączem internetowym. Działania szkoły opierały się na wyposażeniu szkolnego sprzętu komputerowego na indywidualny użytek ucznia. Uczniom z rodzin wielodzietnych lub o niskich dochodach przy wsparciu UG w Baranowie udało się zakupić nowe laptopy. W szczególnych przypadkach istniała możliwość organizacji nauki na terenie szkoły, z tej formy wsparcia nie skorzystał żaden uczeń. Nauczyciele otrzymali także dofinansowanie na zakup sprzętu multimedialnego oraz użytkowali szkolne laptopy. Zdalna forma nauki była zaskoczeniem dla wszystkich grup społecznych, w szczególności trudnym położeniu znaleźli się nauczyciele, którzy musieli przekształcić sposób swojej pracy na zdalną. Umiejętności obsługi platformy zdobyli dzięki wewnątrzszkolnemu szkoleniu. Natomiast własny warsztat pracy dostosowali, a wręcz stworzyli, od nowa samodzielnie, gdyż żadne studia przedmiotowe, czy też pedagogiczne w swoich założeniach nie przewidziały takiej formy nauki. W organizacji edukacji na odległość uwzględnione zostały wszystkie grupy uczniów, zarówno przejawiających uzdolnienia, jak i tych ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Zaproponowane formy pracy oraz stały kontakt nauczycieli z uczniami zapewnił bieżącą realizację toku nauczania, uchronił nas także przed zjawiskiem znikających uczniów. Dzieci z niepełnosprawnością otrzymały szczególne wsparcie w postaci organizacji w formie stacjonarnej przewidzianych dla nich zajęć terapeutycznych. W trakcie zdalnego nauczania

w naszej szkole odbywały się lekcje wychowania fizycznego. Prowadzenie ich wymagało wielu dostosowań do nowej rzeczywistości, jednak świadomość jak istotną rolę ruch i systematyczne ćwiczenia wnoszą w rozwój młodego człowieka była priorytetem podejmowanych działań. Niejednokrotnie aktywność ruchową, jaką proponowali nauczyciele, była jedyną formą sportu z jaką dziecko miało styczność. **Urszula Moś**, dyrektor Zespołu Szkół w Słupi pod Kępem

## Baranów. Wycieczki online

W edukacji wczesnoszkolnej ważny jest kontakt osobisty ucznia z nauczycielem oraz uczniów ze sobą nawzajem. Tylko wtedy kształtują się prawidłowe relacje zarówno między dziećmi, jak i z dorosłymi. Uczenie się jest procesem społecznym a uczniowie klas 1-3 uczą się, bawiąc, obserwując i aktywnie angażując w interakcje z rówieśnikami. Z tych to przyczyn nauczanie zdalne w edukacji wczesnoszkolnej jest tak trudne. Wszyscy nauczyciele, uczący dzieci klas 1-3, starali się tak organizować proces lekcyjny na platformie Teams, aby utrzymać i rozwijać kontakty społeczne i uatrakcyjnić uczniom zajęcia. Najważniejsza jest bowiem motywacja do nauki. Wykorzystywano wiele programów komputerowych: Matzoo, Pisupisu, Eduelo, LearningApps.org, Wordwall.net, dyktanda.online, lekcja w plecaku. Tworzyliśmy prezentacje w Canvie i Genially. Nauczyciele uatrakcyjniali zajęcia filmami i grami edukacyjnymi. Przeżywalibyśmy wszystkie ważne święta i zorganizowaliśmy klasowe Wigilie, Śniadanko Wielkanocne, Dzień Babci i Dziadka, Dzień Ziemi, Święta Majowe. Wyruszyliśmy na wycieczki online po Polsce oraz w ten sam sposób zwiedzaliśmy kopalnię, piekarnię, byliśmy widzami w teatrze czy operze. Nauczyciele organizowali wiele konkursów, dając uczniom możliwość rozwijania swoich talentów. Udało nam się kontynuować innowację pedagogiczną w edukacji wcze-

snoszkolnej i w myśl naszego motto: „Każdy z nas jest jednoskrzydłym aniołem, więc możemy wzlecieć jedynie obejmując się nawzajem”, pomagaliśmy naszym przyjaciółom z Domu Dziecka w Namysłowie oraz braliśmy



aktywny udział we wszystkich akcjach charytatywnych w szkole. Czas edukacji zdalnej to też czas zdobywania nowych umiejętności, szczególnie tych informatycznych. Uczyły się nie tylko dzieci, ale też nauczyciele i rodzice. Często wspieraliśmy się nawzajem i to chyba było najpiękniejsze i najważniejsze w edukacji zdalnej. **Ilona Walczak**, nauczycielka ze Szkoły Podstawowej w Baranowie

## Baranów. Originalność i pomysłowość

Uczniowie chętnie i aktywnie uczestniczyli w lekcjach online. Mieli okazję rozwinąć kompetencje uczenia się, zdobywania wiedzy, rozwijania talentów. Nauka zdalna dała możliwość uczestniczenia uczniom w akcjach charytatywnych organizowanych w obrębie klas z wychowawcami i na terenie szkoły. Dzięki nim uczniowie rozwinęli umiejętności organizacyjne. Dzieci pracowały aktywnie w samorządzie szkolnym. Systematycznie odbywały się konkursy: plastyczne, sportowe, historyczne, polonistyczne, czytelnicze, fotograficzne, ekologiczne. Dużym działaniem szkoły były obchody Dnia Patrona przygotowane we współpracy z rodziną powstańczą. „Kalendarium na 102” składa się



\* Paulina Nowosielska i Klara Klinger. Nauczyciele w badaniu dla DGP alarmują <https://forsal.pl/lifestyle/edukacja/artykuly/8027441,edukacja-koronawirus-zdalne-nauczanie-problemem-nieaktywni-uczniowie.html>







z opowieści potomków powstańców o przodku. Jest to historyczny zapis cennych wspomnień. Odbyła się również akademie patriotyczna w formie filmu. Możemy pochwalić się udziałem naszych uczniów w akcjach: „Mali Powstańcy na 102”, „Życzenia na 102” organizowanych przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego. Szkoła współpracuje ze Stowarzyszeniem Gmin i Powiatów Wielkopolski, Towarzystwem Ziemi Kępińskiej. Na uznanie zasługują osiągnięcia naszych uczniów, którzy wykazali się nieprzeciętną wiedzą historyczną i zdobyli tytuł Laureatów Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Wielkopolsce. Dużą radość sprawiło uczniom świętowanie rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, które zarejestrowane zostało w formie filmu. Dzięki takim formom przekazu uczniowie uczą się artystycznych form wyrazu. Dbanie o naszą Ziemię dało wiele satysfakcji naszym uczniom poprzez obcowanie z naturą i posprzątanie lasu, który służy społeczności do aktywności fizycznej. Uczniowie zajęli II miejsce w konkursie na najciekawszą dokumentację udziału grupy zorganizowanej w akcji „Oczyśćmy nasze lasy ze śmieci. Posprzątaj za nieświadomionego i pomóż go uświadomić”. Nasza szkoła wyróżniła się oryginalnością i pomysłowością swoich działań w zakresie zdalnego nauczania. Zarejestrowany materiał, który powstał posłuży do promocji szkoły. W imieniu nauczycieli klas IV-VI Sylwia Prygiel, nauczycielka j. polskiego i historii.

#### Donaborów - powrót do szkoły. Stres, niepewność, radość

Uczniowie najczęściej odczuwali z jednej strony stres i niepewność, a z drugiej równie często ciekawość i tylko w nieco mniejszym stopniu radość z racji powrotu do szkoły. Negatywna emocja jaką jest lęk towarzyszyła tylko pojedynczym uczniom. Radość wynikała przede wszystkim z możliwości spotkania się na żywo z koleżankami i kolegami, tym bardziej, że uczniowie

w zdecydowanej większości nie odczuwali obaw związanych z nieporozumieniami i sporami między sobą. Obawa związana z weryfikacją i sprawdzeniem wiedzy oraz zeszytów i notatek była mocno zróżnicowana. Większość uznała, że nauka zdalna nie spowodowała dużych zaległości w nauce, choć około 25% uczniów była przeciwnego zdania. Natomiast z pewnością uczniom towarzyszyła obawa z powodu nadmiaru pracy i obowiązków po powrocie do szkoły.



#### Donaborów. Powrót do szkoły oraz nauka zdalna i stacjonarna z perspektywy uczniów.

Uczniowie nie mają jednoznacznego stanowiska czy nauka zdalna pokazała, że aby skutecznie zdobywać wiedzę, nie jest konieczna codzienna obecność w szkole. Głosy są mocno podzielone, większość nie umie się jasno ustosunkować do problemu skuteczności nauki na odległość w porównaniu do nauki w szkole. Zalety nauki zdalnej bardziej doceniają starsi uczniowie.

#### Zalety i wady nauki zdalnej

Atutem zdalnej nauki była możliwość samodzielnej pracy dostosowanej do własnego rytmu i możliwości. Według większości uczniów zaletą nauki zdalnej jest to, że uczy samodzielności, ale nie jest to jednoznaczne stanowisko. Materiały przekazywane w formie online, sposób prowadzenia lekcji zdalnych przez nauczycieli były czyn-

### Gorący temat

nikami – wg uczniów ułatwiającymi naukę, co dobrze świadczy o zaangażowaniu pedagogów w ten rodzaj nauki. Wadą tego sposobu pracy był brak bezpośredniego kontaktu z kolegami i koleżankami oraz z nauczycielami, co w znaczący sposób utrudniało naukę. Również sprzęt komputerowy ponad połowie uczniów utrudniał naukę. Część uczniów korzystała z dodatkowych korepetycji, w tym często blisko 20%. Pomoc rodziców w nauce była czynnikiem ułatwiającym naukę. Zwrócić uwagę należy jednak, że w każdej klasie znalazły się dzieci, które takiego wsparcia nie otrzymały.

#### Zalety i wady nauki stacjonarnej

Z kolei zaletą nauki w szkole jest dla większości uczniów możliwość bezpośredniego kontaktu z nauczycielami. Warto jednak zauważyć, iż dla blisko 1/3 uczniów kontakt z nauczycielem nie jest ważny. Natomiast niemal jednogłośnie za zaletę nauki stacjonarnej uczniowie uznali: - możliwość bezpośredniego kontaktu z koleżankami i kolegami w szkole, - możliwość wyjścia z domu, - wspólne spędzanie przerw i czasu po lekcjach, - korzystanie z sali sportowej, boisk szkolnych i sprzętu sportowego. Nieco mniej uczniów wśród zalet nauki w szkole wymieniła możliwość udziału w zajęciach dodatkowych, kółkach zainteresowań, wspólne realizowanych projektach szkolnych. Podsumowując - większość uczniów woli uczyć się w szkole, niż przed komputerem (77%).

#### Potrzeby uczniów związane z powrotem do nauki stacjonarnej

Potrzeby odczuwane powszechnie: - ograniczenie prac domowych, - obniżenie wymagań edukacyjnych, - wsparcie (rozumienia) ze strony rodziców, - czas na odbudowanie/ stworzenie relacji z klasą i kolegami/koleżankami, - zadbanie przez szkołę o integrację uczniów klasy i szkoły oraz o relacje pomiędzy uczniami, a nauczycielami, - troski nauczycieli o to, aby wszyscy

### Gorący temat

czuli się w szkole dobrze, - uczenie się współpracy, rozwiązywania problemów i samodzielności myślenia. Potrzeby odczuwane przez około połowę uczniów:

- w większym stopniu niż przed pandemią wykorzystywanie w szkole nowych technologii,
- w większym stopniu kształtowanie samodzielności i samodzielnego uczenia się, - poruszanie bieżących tematów, o których mówi się poza szkołą np. epidemia, polityka, technologia.

#### Potrzeby odczuwane przez uczniów w niewielkim zakresie

- organizowanie dodatkowych zajęć/ czasu na pracę z nauczycielami w celu nadrobienia zaległości,
- rozmowa z pedagogiem, Szkołąmniej stopni, a więcej ocen opisowych i informacji zwrotnych od nauczyciela i okazji do samooceny. Opracował **Alojzy Piasecki**, dyrektor Zespołu Szkół w Donaborowie.

#### Jak wspominasz nauczanie zdalne? Odpowiedzi uczniów:

Dla mnie nauczanie zdalne było z jednej strony dobre, a z drugiej złe: dobre pod tym względem, że były długie

przerwy międzylekcyjne, natomiast złe – że nie było kontaktu z nauczycielami i nie potrafiłam się skupić. Marta, klasa IV. Cieszę się, że wróciliśmy do szkoły, nauczanie zdalne rozprasza, nie pomaga w nauce, a także w kontakcie z nauczycielem. Jakub, klasa VII. Dla mnie nauczanie zdalne nie było fajne, bo mniej rozumiałam lekcje, mniej też zapamiętywałam. Brakowało też zajęć kulinarnych. Milena, klasa VI. Podczas nauczania zdalnego można było dłużej spać, nauka była łatwiejsza, wszystkie materiały do pracy na miejscu- w domu, nic się nie zapominało do szkoły. Piotr, klasa VII. Negatywnie to wspominam, gdyż było mniej kontaktu z przyjaciółmi. Weronika, klasa IV. Odbieram złe naukę zdalną, wcześniej miałem lepszy kontakt z nauczycielami, nic mnie nie rozpraszało, miałem lepsze oceny. Brajan, klasa VII. Nie lubię nauczania zdalnego, dlatego, że cały czas mnie wyrzucało z Teamsa, który często się zaciął. Wolę jak jesteśmy w szkole. Marta, klasa I. Nauczanie zdalne było szkodliwe dla wzroku, który mi się pogorszył, trudny był też kontakt z nauczycielem i klasą. Klaudia, klasa VI.



Zdalna forma nauki wzbudzała wiele emocji, często skrajnych od zachwytu po strach i przerażenie. Sytuacja izolacji oraz przedłużający się brak kontaktu z rówieśnikami, oczekiwanie samodzielnej organizacji edukacji na część uczniów miało negatywny wpływ na ich samopoczucie. Skutki izolacji społecznej ludzi w tak młodym wieku nie są możliwe do oszacowania. Część uczniów doskonale poradziło sobie z asymilacją w nowej rzeczywistości szkolnej, gdzie pracowali samodzielnie bez czynników rozpraszających, dostosowując tempo, zakres pracy do indywidualnych możliwości. Bez wątplenia powrót do szkoły zweryfikuje wszystkie pozytywne i negatywne aspekty zdalnego nauczania i pozwoli nam zaobserwować jaki wpływ wniosło w rozwój emocjonalny uczniów. Zdalne nauczanie z perspektywy uczniów Szkoły Podstawowej w Mroczeniu. Ankietę opracowała **Agnieszka Sitek**.

Oprac. (ems)

## Ostatni obiadek

Szkoła w Baranowie otworzyła podwoje 1 września 1997 r. Czy ktoś pamięta co było wówczas w menu szkolnej stołówki?

Wie to z pewnością Pani Basia, która pracuje w tej kuchni od samego początku. Jeśli ktoś zna odpowiedź, zapraszamy do konkursu. Wiemy nato-



miast doskonale, co serwowała szkolna stołówka na ostatni obiad w dziejach tej placówki. Dzieciaki zjadły dorsza w serze ziołowym, surówkę z jabłka i marchewki oraz kompot z leśnych owoców. Obiadek, palce lizać! Szkoda, że ostatni. Od poniedziałku 17 maja uczniowie klas

pierwszych uczyć się w Chacie Baranowskiej, klasy II przeniosły się do Mroczenia, a klasy III do Łęki Mroczeńskiej, a klasy IV-VI kontynuują naukę w Baranowie. I tak do końca roku szkolnego. A 1 września wszystkie klasy powita nowa szkoła.

(ems)





# Od przedszkola wszystko się zaczyna

W środę 2 czerwca w Słupi p. Kępnem odbyła się uroczystość oddania do użytku rozbudowanego przedszkola. Inwestycja wykonana przez firmę Kubot kosztowała 3 786 896 99 zł. Gmina Baranów pozyskała na ten cel dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w wysokości 1 000 000 zł. Obiekt poświęcił ks. proboszcz parafii Słupia - Jacek Andrzejczak. - To kolejne, trzecie przedszkole – po „Barankowie” i „Mroczusiu”- wybudowane w naszej Gminie za mojej kadencji. Za każdym razem to powód do wielkiej dumy – nie ukrywała radości Bogumiła Lewandowska-Siwiek – wójt Gminy Baranów

## Bo nasze przedszkole to jedna rodzina

Uroczystość zaszczylicili obecnością liczni goście - starosta, wójtowie sąsiednich gmin, radni, dyrektorzy naszych szkół, przedstawiciele rodziców i rady sołeckiej. Nikt nie przyszedł

tu z pustymi rękami, a przedszkolna działwa odwdzięczyła się cudownym widowiskiem. W barwnym montażu taneczno-muzycznym zaprezentowały się najmłodsze „Biedroneczki”, nieco starsze „Motylki” (grupa łączona 4 i 5 latków) i najstarsze „Sówki” i „Pszczółki” (6-latków). Widowisko przygotowały: **Anna**



Uroczyste przecięcie wstęgi

**Wróbel, Czesława Lorenz, Małgorzata Pilarska i Marta Walczak-Hadryś.** Słupskie przedszkolaki w zabawny sposób przypomniały widzom historię inwestycji.

Umowę na realizację tej inwestycji podpisano 5 grudnia 2019 r. z firmą KUBOT. Przed przystąpieniem do robót budowlanych rozebrano fundamenty rozpoczętej kilka lat temu

Wójt z dumą oprowadza gości po obiekcie



Przybyłych gości przywitała dyrektor Zespołu Szkół w Słupi pod Kępnem - Urszula Moś

rozbudowy budynku. Wykonano też nowe przyłącza: gazowe, wodne i kanalizacyjne. Dzięki tej inwestycji słupskie przedszkole powiększyło się o dwa oddziały oraz pomieszczenia towarzyszące, w tym łącznik do istniejącej sali gimnastycznej. Nowy obiekt zlokalizowano pomiędzy istniejącym budynkiem szkolno-przedszkolnym a salą gimnastyczną. Z przedszkolem połączono go bezpośrednim przejściem. Pomiędzy oddziałami znajduje się węzeł sanitarny oraz magazyny, po jednym dla każdego oddziału. W części budynku umieszczono kuchnię i stółkę przeznaczoną dla 24 osób. Ponadto w budynku znalazło się miejsce na szatnię, pomieszczenia techniczne, gospodarcze oraz gabinet specjalisty.

(ems)



Fantastyczne widowisko teatralne przygotowane przez dzieci ze Słupi

**„Tu cegielka po cegielce wyrósł dom potrzebny wielce właśnie tu, gdzie było pole mamy teraz cud – przedszkole!”**

Wierszyk zaprezentowany przez słupskie dzieci



# Spacerkiem z Panem Hrabią

Pałac w Mroczeniu w swoich ponad 160 letnich dziejach przechodził różne metamorfozy, ale żadna z nich nie służyła dobrze jego zdrowiu i urodzie. Wojenną zawieruchę przetrwał nietknięty. W trakcie II wojny Niemcy założyli w nim szkołę Hitlerjugend, a następnie planowali przekształcić obiekt w obóz jeniecki. Najwyraźniej oświatowe przeznaczenie nadal ciąży nad pałacem w Mroczeniu, bo od czasu zakończenia wojny zawsze mieściła się tam jakaś szkoła. Niedawno gościło w nim gimnazjum, teraz szkoła podstawowa. W czwartek 10 czerwca w Szkole Podstawowej w Mroczeniu miało miejsce uroczyste podsumowanie projektu. Uczestniczył w nim w charakterze przewodnika ... Pan hrabia Feliks Wężyk



Wśród zaproszonych na uroczystość gości znaleźli się: Wójt Gminy Bogumiła Lewandowska – Siwiek, przewodniczący Rady Gminy Baranów – Marian Kremer, skarbnik – Marzena Żłobińska, kierownik CUW – Sylwia Szmaja, kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji – Andrzej Kiedos, Halina Drobina, która osobiście nadzorowała remont, wóldarze ościennych gmin, wizytator KO w Kaliszu – Małgorzata Wanzek, dyrektorzy szkół z gminy Baranów, rodzice, wykonawcy oraz media. - Remont Pałacu kosztował niemało, ale traktujemy to jako inwestycję dla dobra i rozwoju dzieci – podkreśliła p. Wójt. Dyrektor Szkoły, Andrzej Tyra, wyraził nadzieję na kolejne etapy przeobrażania budynku szkoły, która łączy w sobie historię z nowoczesnością.

Goście mogli wysłuchać krótkiego koncertu szkolnego zespołu Wężyk Band pod batutą Danuty Wieczorek oraz obejrzeć występ Teatru Echo Pałacu pod opieką Joanny Gruszki i Elżbiety Ilskiej. Na koniec goście mieli możliwość zobaczyć zmiany, jakie zaszły w szkole po remoncie oraz porozmawiać przy kawie i ciastku w pomieszczeniu, w którym wcześniej mieściła się węglowa kotłownia, a dziś jest urokliwa kawiarenka (Joanna Gruszka)



W ramach remontu, który trwał od marca do listopada 2020 r., wykonano szereg prac, które odmieniły dotychczasowy wygląd szkoły. Kosztem ponad 4 mln zł całkowicie wymieniono i zmodernizowano ogrzewanie szkoły, z węglowego na gazowe, przyjaznym dla środowiska. Diametralnej zmianie poddano również instalację sanitarną. Przebudowano wszystkie sanitariaty, w których nawet płytki nawiązują teraz do pałacowego charakteru budynku. Ponadto wyremontowano piwnice, w których powstały dodatkowe pomieszczenia służące młodzieży. Wymieniono stolarkę okienną, odnowiono drzwi wejściowe, dokonano renowacji cokołów kolumn oraz wymieniono schody wejściowe z przodu i z tyłu budynku, w każdym pomieszczeniu zamontowano czujniki przeciwpożarowe. Zmiany widać też wokół szkoły – powstały miejsca parkingowe, wyjazd z parku na drogę przeciwpożarową, wokół budynku wykonano koryto do odprowadzania wody i chodnik.





# Nowa twarz w urzędzie

Przedstawiamy Państwu nowego zastępcę kierownika Referatu Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji w Urzędzie Gminy Baranów - Macieja Howisa



Od 4 maja 2021 r. w Referacie Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji rozpoczął pracę Maciej Howis. Do jego głównych obowiązków będzie należało realizowanie inwestycji, w tym: uzyskiwanie wszelkich decyzji administracyjnych dotyczących realizowanych inwestycji, uzgadnianie dokumentacji projektowych, nadzorowanie wykonawstwa inwestycji.

**Maciej Howis**  
Z-ca kierownika Referatu Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji

Maciej Howis od 2008 r. związany z samorządem. Od 2010 r. pełnił obowiązki naczelnika Wydziału Inwestycji w Urzędzie Gminy w Wieruszowie. Ostatnie pięć lat był prokurentem Spółki – Zakładu Zagospodarowania Odpadów Olszowa Sp. z o.o., której współdziałelcem jest Gmina Baranów.

*Oprac. (ems)*

(62) 74 10 026  
maciej.howis@baranow.pl

## Ucieszy się nie tylko „Pionier”

Po trzech miesiącach intensywnej pracy 10 maja oddano do użytku przebudowaną drogę dojazdową w Jankowach. Biegnie ona obok firmy „Stolar” aż do firm „Hojka” i „Pionier”

Inwestycja oddana do użytku 10 maja to niemal podręcznikowy przykład w jaki sposób nasz samorząd podchodzi do idei zrównoważonego rozwoju. Nie jest to inwestycja ani największa, ani najdroższa, ale jej znaczenie jest dalece dużo większe niż koszt wykonania.

Przebudowana gruntownie droga w Jankowach pełni przecież ważną funkcję dojazdową do zakładów produkcyjnych i gruntów rolnych. Droga biegnie obok firmy „Stolar” aż do firm „Hojka” i „Pionier”. Jej niedawny stan wywoływał irytację użytkowników.

I trudno się temu dziwić, bo pokonanie tej błotnistej mazi, zwłaszcza zimą, było prawdziwą „drogą przez mękę”. Umowę na przebudowę drogi gminnej w miejscowości Jankowy zawarto 16 lutego 2021 roku. Inwestycję błyskawicznie zrealizowało Kępińskie Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe SA. Podstawowy zakres umowy objął między innymi: budowę nowej nawierzchni jezdni z mieszanki mineralno-asfaltowej, budowę obustronnego pobocza z mieszanki kamiennej oraz odwodnienie. Odbiór techniczny miał miejsce 10 maja 2021 r. Inwestycja kosztowała 464 949,43 zł brutto.

*(ems)*



## Nowy wodociąg w Donaborowie

W poniedziałek 17 maja nastąpił odbiór techniczny kolejnej ważnej inwestycji infrastrukturalnej w naszej Gminie. W Donaborowie oddano do użytku nową sieć wodociągową i kanalizacyjną

Umowa podpisana 14 października 2020 r. z ostrowską firmą HYDRO-



MONTAŻ obligowała wykonawcę do budowy sieci wodociągowej Dn 110 o długości 708,3 m i Dn 90 o długości 16,7 m oraz budowę sieci kanalizacji sanitarnej o śr. 200 mm i długości 339,6 m. W ramach wspomnianej umowy powstał również kolektor tłoczny o śr. 90 mm i długości - 694,5 m oraz przepompownia ścieków. Zadanie to kosztowało 409 590,00 zł.

*(ems)*



## Plac zabaw po liftingu

Zakończyła się kolejna inwestycja rozpoczęta jesienią. Firma PROGRES z Leszna zrealizowała zadanie o nazwie „Zagospodarowanie terenu przy przedszkolu w Baranowie”. Co kryje się za tą nazwą?

Ten ogromny plac zabaw o powierzchni ok. 2800 m<sup>2</sup> zlokalizowany jest przy skrzyżowaniu ul. Jana Pawła II i ul. Przy Torach. Od wschodu graniczy z boiskiem wielofunkcyjnym. Zagospodarowanie terenu polegało na przeorganizowaniu placu zabaw, po uprzednim demontażu i przeniesieniu we wskazane w projekcie miejsce urządzeń zabawowych. Pod nimi wylano gumową bezpieczną nawierzchnię. Bajkowy krajobraz placu zabaw został wzbogacony o elementy małej architektury – donice z gabionów wypełnionych kolorową, kostką betonową typu holland, które umożliwiły zlikwidowanie skarp wokół przedszkola. Zmianie uległy również podesty wejściowe do sal. Wykonano też trawiaste rampy, umożliwiające swobodne zejście na trawniki okalające budynek. Cały teren został na

nowo ukształtowany, tj. podniesiony, miejscami o 20 cm, i wyrównany. Ponadto pod wskazanymi urządzeniami ułożono zielone maty przerostowe. Wzdłuż ul. Przy Torach, pomiędzy istniejącym żywopłotem, posadzono klony pospolite. Na pozostałym terenie wykonano nowy trawnik, który podobnie jak rośliny, będzie podle-



wany przez system automatycznego nawadniania. Koszt tej inwestycji wyniósł 334 581,46 zł.

*(ems)*



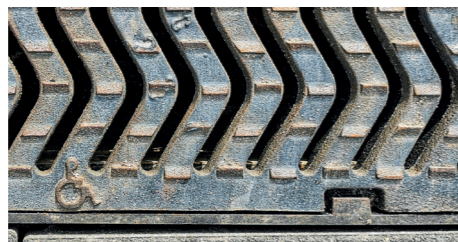




# Dostępna Gmina. Baranów na czwórkę

Głównym celem ustawy z 19 lipca 2019 r. jest poprawa dostępności administracji publicznej, w tym jednostek samorządu terytorialnego, dla osób ze szczególnymi potrzebami. Skorzystają na tym nie tylko osoby z niepełnosprawnością, starsze, czy takie, które ze względu na okoliczności tymczasowo mają trudności z poruszaniem się. Dotyczy to trzech podstawowych obszarów dostępności: architektonicznej, cyfrowej oraz informacyjno-komunikacyjnej

Urząd Gminy nawiązał współpracę z Przemysławem Słupiankiem, byłym szczypiornistą, który w wyniku nieszczęśliwego wypadku porusza się obecnie na wózku inwalidzkim. Wspólnie przeprowadzono audyty niektórych budynków gminnych. Naszego eksperta poprosiliśmy o wnioski z kontroli.



Dobry przykład - przez taką kratkę odpływową, wózek inwalidzki przejedzie bez przeszkód. Parking przy Domu Ludowym „Joanka”

**Kronikarz:** Podobno przeprowadziłeś nieformalną kontrolę naszych obiektów gminnych. Wymień je, proszę.

**P.Słupianek:** Zgadza się, przeprowadziliśmy taką kontrolę razem z koordynatorem ds. dostępności z Urzędu Gminy Baranów. Odwiedziliśmy wszystkie szkoły, przedszkola, domy ludowe, a także sam budynek Urzędu.

**K:** Pozostaliśmy przy naszych budynkach oświatowych. Który z nich prezentował się najlepiej?

**PS:** Myślę, że najlepiej prezentuje się nowy budynek Przedszkola w Słupi p. Kępnem. Osoba na wózku ma możliwość swobodnego poruszania się po całym obiekcie. Podobnie jest z Przedszkolem „Mroczuś” w Mroczeniu.

**K:** A któremu czegoś brakowało...?

**PS:** W każdym z tych budynków niestety czegoś brakuje. W kilku przypadkach są to drobnostki jak np. prawidłowe oznakowanie toalet, ale w innych trafiamy już na poważniejsze bariery.

**K:** Jakież?

**PS:** Schody wejściowe w Mroczeniu, brak windy, wąskie przejścia w Szkole w Grębaninie. Często wynika to z zabytkowego charakteru budynku, jak to jest w szkole w Grębaninie czy w pała-

## Okiem eksperta

cu Wężyka w Mroczeniu. Z doświadczenia wiem, że problemem jest często konserwator zabytków, który może blokować gruntowne przebudowy takich miejsc.

**K:** Jak na tle podobnych sobie wygląda nasza Gmina w dziedzinie barier funkcjonalnych? Czy u nas osoba niepełnosprawna miałaby łatwiej czy trudniej?

**PS:** Ciężko o skalę porównawczą, ponieważ taką kontrolę przeprowadzałem po raz pierwszy. Natomiast po tym, co widziałem, uważam, że osoba niepełnosprawna miałaby łatwiej, tym bardziej, że Gmina funkcjonuje w tym zakresie bardzo dobrze. Wiem też, że w planach jest konsekwentna poprawa tej dostępności. Dodatkowym atutem jest nowe auto do przewozu osób niepełnosprawnych, które również miałem okazję przetestować.

**K:** Założmy, że p. Wójt zleca Ci napisanie pokontrolnego raportu. Co by się w nim znalazło?

**PS:** Wszystko czego dany obiekt potrzebuje, od podjazdów bezprogowych, odpowiednio oznakowanego parkingu dla niepełnosprawnych, czy uchwytów pomocniczych w korytarzach i toaletach. Na pewno przedstawiłbym to, co jest już zrobione dobrze – takich przykładów jest naprawdę sporo.

**K:** Niektóre urzędy zatrudniają w wydziałach, zajmujących się inwestycjami osoby niepełnosprawne w charakterze ekspertów. Czujesz się takim ekspertem?

**PS:** W środowisku osób niepełnosprawnych mówi się, że jesteśmy najlepszymi ekspertami w dziedzinie barier architektonicznych. Codziennosc pokazuje co jest dla nas przeszkodą, a z czym dajemy radę i na tej podstawie jesteśmy w stanie dużo podpowiedzieć. Z pewnością w przyszłości będę chciał takim ekspertem być również w Gminie Baranów

**K:** Gdybyś musiał wystawić Gminie szkolną ocenę...

**PS:** Gdybym musiał to w tej chwili byłoby to mocne „4”

Oprac. (ems)

## Jubilaci

### Jubilaci

obchodzący urodziny w maju, czerwcu i lipcu 2021 r.  
(powyżej 80 lat)

94 lata (ur. 1927 r.)

Franciszek Polewski  
Teresa Kawula

93 lata (ur. 1928 r.)

Helena Appel  
Anna Zimoch

90 lat (ur. 1931 r.)

Krystyna Borowska  
Anna Szubert

89 lat (ur. 1932 r.)

Emilia Michalak  
Teresa Otremba  
Teresa Pietr

88 lat (ur. 1933 r.)

Czesława Lenart

87 lat (ur. 1934 r.)

Teresa Dobień  
Marta Kowalińska  
Franciszka Niechciał  
Anna Pośpiech  
Janina Wawrzyniak

86 lat (ur. 1935 r.)

Łucja Kalis  
Maria Możdżanowska  
Alfons Albert  
Teresa Zielińska  
Władysław Ruszkowski  
Barbara Giebel  
Leon Pilarczyk  
Mieczysława Janus

85 lat (ur. 1936 r.)

Joachim Kuroпка  
Marian Maciejewski  
Marian Michalski

84 lata (ur. 1937 r.)

Władysława Albert  
Marianna Grzesiak  
Anna Tomaszek  
Piotr Rabiega  
Jan Rachlak  
Krystyna Gruszka

83 lata (ur. 1938 r.)

Czesława Gąsiorowska  
Anna Stasiak  
Apolonia Zacharzewska  
Emilia Moch

82 lata (ur. 1939 r.)

Maria Froń  
Stefan Rębowski  
Władysław Dziergwa  
Helena Nawrot  
Władysław Grześniak

81 lat (ur. 1940 r.)

Stanisław Skiba  
Małgorzata Krawczyk  
Marian Składnikiewicz  
Anna Kapica

Maria Poślednik  
Kryspina Semba  
Stefania Salamon  
Teresa Nikodem

80 lat (ur. 1941 r.)

Emilia Kurbel  
Teresa Wieczorek

Drodzy Jubilaci,  
proszę przyjąć ode mnie życzenia zdrowia  
i wszelkiej pomyślności

Bogumiła Lewandowska-Siwiek  
wójt Gminy Baranów

## INFORMACJA

GMINNY SYSTEM POWIADAMIANIA SMS



503 340 503

Wyślij sms o treści: **BARANOW.INFO**  
i zapisz się do Gminnego Systemu Powiadamiania SMS





# Ostrowski etap

Pamiętnik Józefa Sołygi to cenny przyczynek do najnowszych dziejów Baranowa. Pamiętnik publikujemy za zgodą rodziny Autora. Całość (w odcinkach) na facebooku (baranow.witryna.sołectwa). Skróty i śródtytuły – MS



## Nazywano nas kępniki

Nie mieliśmy pojęcia, gdzie jedziemy, bo w szczelnie spiętym plance samochodzie trudno się zorientować w terenie, tym bardziej, że z tyłu siedzieli policjanci. Jechaliśmy jednak wprost do Ostrowa. Na sygnał z samochodu, uchylił się wizjer i na oścież otworzyła się szeroka żelazna brama. Po paru minutach już byliśmy na ziemi, znów zliczeni i przekazani służbie więziennej. Chwilę później znaleźliśmy się na II piętrze. Masywne kraty oddzielały każdą kondygnację. (...) „Pod opiekę” wziął nas funkcjonariusz służby więziennej oraz kalifaktor, czyli więzień zaangażowany do przeróżnych prac, który miał otwartą celę pojedynek, a tylko na noc był zamknięty jak inni więźniowie. Był to jak się później okazało duży gospodarz spod Odolanowa. Do więzienia, a później do obozu, dostał się wraz żoną za nielegalne zabicie świni. Żona obozu nie przeżyła. Nazwisko jego brzmiało **Kieliba**. Po wojnie we Wrocławiu pracowałem z jego bratem. Był to mężczyzna lekko ponad 50 lat, ale bardzo sprawny i dobrze władający językiem niemieckim. Nas nazywał kępniki.

## Meldowanie spadło na mnie

Otrzymaaliśmy chleb, oczywiście czarny, margaryny tyle, co połowa wskazującego palca. Na robocie śniadania nie było. Wieczorem pajda chleba + kubek kawy. Na obiad 1/2 chochli zupy. Z naszej dwudziestoosobowej grupy ośmiu mężczyzn umieszczono w dużej ośmioosobowej celi (jak fama głosiła za Bismarcka, w tej celi długie miesiące przebywał biskup z Poznania Ledóchowski). Nas dwunastu poprowadzono od schodów w prawo i umieszczono w celi nr 62, do następnej celi nr 63 weszła następna czwórka i za nami ostatnia czwórka. Za chwilę już Kieliba (...) przyniósł na każdą dwójkę dwa koce, prześcierało, powłokę na koce i powłokę na poduszkę (...). Kalifaktor pouczył nas, że jak wartownik otwiera drzwi, to trzeba stać na baczność, a starszy celi melduje, ile osób celę zajmuje. Pokazał nam również jak mają być łóżka zaścielone. To meldowanie musiałem przyjąć na siebie. (...)

## Więzienne odzienie

Naszą celę zajmowali: **Sołyga Józef, Taborski Antoni, Maciejewski Józef oraz Szymański Stefan**. Bardzośmy się w tej celi zżyli. Codziennie od pierwszego dnia odmawialiśmy wspólnie różaniec i litanię do Matki Bożej oraz pod Twoją Obronę. Kalifaktor oznajmił nam: jutro z rana po śniadaniu pójdzieta do magazynu. Tam dostanieta więzienie ubranie a wasze do wora. Wieczorem o 19:00 kolacja i spokój. O 22:00 kalifaktor obleciał wszystkie cele i na noc powrzucał dol-

ne przetyczki przy drzwiach. W dzień każdorazowo drzwi były przez wartownika ryglowane. (...). Do obowiązku starszego należało przed wyjściem do pracy sprawdzić czy wieko od kibla pływa, gdy nie pływało to trzeba było dolać wody. Gdy weszliśmy pierwszy raz na oddział i ujrzeliśmy tego kalifaktora, tośmy zdębieli. To jakiś cholerny zbrodniarz, bo tylko tacy ubrani byli tak dziwnie – w karny mundur – cienki drelch w pięciocentymetrowe żółto-czarne pasy. Ohyda, nie ma co, ohyda! Ten ubiór zrobił na nas straszne wrażenie. Na drugi dzień z rana po śniadaniu przyszedł na oddział starszy funkcjonariusz z magazynu. Wydał nam więzienną bieliznę i tak zwane śledcze ubrania, które z pewnością miały z dwadzieścia lat. Połatane i mocno sfatygowane, w wojskowym kolorze. Nasze ubrania wrzucono do wora, przewiązano kartą rozpoznawczą i powieszono w specjalnym magazynie, czyli w depozycie.

## Ostrzyżeni na kolano

Po powrocie do celi nie umieliśmy się rozpoznać. Fryzjer ostrzygł wszystkich na kolano. Po godzinie wymarsz na więzienny spacer dookoła małego dziedzińca. Gdybyśmy mogli się wtedy śmiać, to byśmy ryczeli, bo w tych ubrankach wyglądaliśmy jak własne karykatury. Ja np. miałem dwa lewe pantofle, kolega **Noculak** miał jeden but krótszy, a ogromna czarna czapka spadała mu na oczy. Kolega **Jasiński** miał z kolei dość dużą głowę, ale czapkę stanowczo za małą, więc gdy ją mocniej wcisnął, to mu się rozlała i z tyłu zabrakło klina. Zamiast skarpet otrzymaliśmy tak zwane fustlingi – rodzaj wysoko sznurowanego kaptura. Po paru minutach kalifaktor już znalazł dla nas robotę. – Kępniki, żeby wam się nie nudziło, klejta. Rzucił nam celofan, szablon i klej. Robiliśmy z tego torebki do cukierków. Później, gdyśmy już w robocze dni chodzili do pracy, to w każdą niedzielę po goleniu i po łaźni, przynosił torebki do klejenia lub ręka-



wice do reperowania. W poniedziałek 10.10.1943 r. pod wieczór wartownik odryglowuje drzwi, ja melduję, a kalifaktor ryczy do nas: kępniki, nie bydo wom za darmo dawać żryć, jutro pójdzieta do pracy! (...) Jeszcze niedawno psioczyliśmy na żółto-czarne uniformy a teraz właśnie w takie musieliśmy się przebrać.

## Jak zostałem brygadzystą

Przez pierwsze trzy dni chodziliśmy na ul. Kaliską do hurtowni warzywnej kopcować ziemniaki, marchew i buraki. Później pojechaliśmy ciężarówką do Urzędu Zaopatrzenia Armii, do magazynów. Po zejściu z samochodu ustawiono nas w szereg (...). Powiedział, że chcą nas zobaczyć jego przełożeni. Oni są zadowoleni z tego, że nie jesteśmy karnymi więźniami, a tylko zakładnikami, a to znaczyło, że z więzieniem wszystko już załatwili. Po paru minutach zjawiała się ta świta. Nasz komendant wydał rozkaz i zameldował: Herr Oberkreisbaumeister, dwudziestoosobowa grupa gotowa do podjęcia pracy! Ten się uśmiechnął, podszedł bliżej, spojrzał na nas i zwrócił się do cywila w czerwonych wysokich butach i tyrolskim kapeluszu z piórkami: Herr Kreisbaumeister, zczynajcie. Na boku stał sierżant oraz wyższej rangi oficer w podeszłym wieku z monoklem w oku, który często przychodził później do nas, ale nigdy głosu nie zabierał. Więc teraz wystąpił cywil z saszetką na ramieniu. Czy jest wśród was murarz? zapytał i znowu Jasiński odpowiedział, że nie ma. A może jest cieśla? Padła taka sama odpowiedź. Szkoda, odpowiedział cywil. Gdy zapytał o stolarza, otrzymał odpowiedź, że jest dwóch. Kazał wystąpić. Taborski był bliżej. Niemiec zapytał czy umie po niemiecku, Antek odparł, że „nie”. Ja odpowiedziałem, że trochę umiem. Wyraźnie się ucieszyli. I tak zostałem brygadystą. (...Okazało się, że będziemy budować na dziedzińcu trzy schrony przeciwlotnicze. (...)

## Brodzino, powiedz Józsi, niech przyjedzie

Praca stawała się coraz cięższa. (...) Musieliśmy kuć kilofami. W południe przywieziono zupę. Obiad jedliśmy w magazynku, w którym kobiety reperowały worki. (...) Dwa razy dziennie paradowaliśmy w tych pasiakach żółto-czarnych ul. Raszkowską. Miejscowi brali nas chyba za bandytów. Kończył się październik. Ja byłem kilka razy przez policmajstra i przez starszego dozorcę upominany, że jestem brygadystą i mam nie pracować, ale ja odpowiedziałem, że wolę pracować niż stać. (...) Nasza trójka wracająca z pracy ustawiona była następująco: ja zawsze w środku, po lewej stronie kolega **Rajtajewski**, po prawej kolega Taborski. Za mną szedł w środku w następnej trójce kolega **Jasiński**. Gdy pewnego dnia pod wieczór wracaliśmy z pracy, spostrzeżliśmy sprzątaczkę z posterunku policji z Baranowa panią Brodawę jak zaglądała w okna wystawowe. Szepnęliśmy to Jasińskiemu, a on przeskoczył natychmiast ze środkowego szeregu w lewy skrajny i gdy dochodziliśmy bliżej niej, półgłosem powiedział: - Brodzino powiedz tam mojej, że tu jesteśmy. Powiedz Józsi, niech przyjedzie. Oczywiście ta pani po głosie go poznała, ale to spotkanie tak ją zaskoczyło i tak wystraszyło, iż dużo nie brakowało a by się była przewróciła. Aż się rękami zastoniła, My wszyscy też trochę się zlekliśmy. Wcześniej nie powiodła się próba kolegi **Libnera** nawiązania kontaktu z domem przez cywilnych robotników. Teraz czekaliśmy, co nastąpi. A nastąpiło!

## Kontakt z Baranowem nawiązany

Na drugi dzień, gdy wychodziliśmy dużą bramą, już z daleka zauważyliśmy, że stoją trzy: **p. Jasińska, p. Rajtajewska, p. Golowa**, by towarzyszyć siostrze. Jasiński dał przy okazji znak ręką, aby się trochę oddaliły. Gdyśmy je mijali, znów rzucił półgłosem: idźcie za nami! I tak został nawiązany kontakt z Baranowem i z rodzinami. Przy-

jeżdżały do nas przeważnie po dwie osoby, codziennie inne z dwoma torbami pełnymi paczuszek z chlebem, w większości jeszcze coś na chlebie. Tych pięciu do nas dołączonych nie miało takiego luksusu, więc trzeba było o nich też pamiętać. (...) Od tego czasu nie byliśmy już głodni. Do mnie bardzo często przyjeżdżała siostra. Do jednych bardzo często ktoś był, a do niektórych rzadko, ale paczki były zawsze prawie dla wszystkich z Baranowa oraz od Stefana Szymańskiego, gdyż jego siostra u mojej siostry pracowała, więc się też starała, by bratu choć kawałek chleba posłać. (...) Wtedy nie zdawaliśmy sobie z tego dokładnie sprawy, jak one ryzykują i jak mocno się poświęcają. Najprzód trzeba było wiedzieć, że członkowie rodziny pozostający w domu odejmują sobie od ust, aby nam coś posłać. Następna sprawa to stałe ubieganie się na Policji o pozwolenie na jazdę koleją. Dalej wielkie zmartwienie, by cię Policja nie zrewidowała na dworcu albo w pociągu. No i jak te pakunki przekazać po kryjomu? To nie wszystkie przeszkody. Moja siostra np. zostawiała pod opieką starszej ciotki swoje dziewięciomiesięczne dziecko, a zimą wczesnym rankiem ruszała w ryzykowną podróż, z której mogła już nie wrócić. By zajechać na dworzec, należało przygotować furmankę, a wieczorem tą furmanką wrócić do Baranowa. Myśmy się też narażali odbierając te przesyłki po kryjomu, ale i tak było nam wszystko jedno, bo byliśmy więźniami.

Oprac. (ems)

**! Chcemy przywrócić pamięć o bohaterach tej historii. Pomóżcie nam. Przygotowujemy pamiętnik Józefa Sołygi do druku, w wersji książkowej. Szukamy przede wszystkim fotografii bohaterów zakładowych z Baranowa. Szukamy też innych pamiątek. Odnalazły się np. listy pisane z obozów.**





## \* Dzieciaki kontra pisarz

Biblioteka w Mroczeniu gościła 28 maja znanego pisarza Rafała Witka – autora ponad 40 książek dla dzieci i młodzieży, twórcy m. in. detektywistycznej serii Feralne Biuro Śledcze oraz Bzik & Makówka. Przeprowadził on niezwykle ciekawe warsztaty pn. „Dzieciaki kontra pisarz, czyli literackie potyczki z Rafałem Witkiem”, w których uczestniczyli uczniowie klasy II Szkoły filialnej w Grębaninie

W pierwszej części spotkania pisarz zaprezentował różne gatunki literackie na podstawie przykładów ze swojej twórczości. Zachęcił uczestników do aktywnego udziału we wspólnych zabawach. Dzieci chętnie rozwiązywały zagadki i próbowały wymyślić własne rymy, które niejednokrotnie okazywały się dużym wyzwaniem. Autor przygotował również mnóstwo ciekawych zadań specjalnych z udziałem wybranych

z publiczności uczniów. Jednym z takich zadań było czytanie wiersza na czas, podczas którego pisarz zaprezentował swoje niezwykle umiejętności szybkiego i jednocześnie wyraźnego czytania. Ciekawie zapowiadała się propozycja



Rafał Witek podczas warsztatów



Dzieci chętnie uczestniczyły w rozwiązywaniu zagadek kryminalnych



Ministerstwo  
Kultury  
Dziedzictwa  
Narodowego  
i Sportu

\* Warsztaty zostały zrealizowane w ramach zadania „Na tropie zagadek kryminalnych” z programu Partnerstwo dla Książki, które dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

autora, dotycząca opowiadania o psie. Jak się potem okazało, to bardzo interesujący sposób na sprawdzenie refleksu oraz słuchania ze zrozumieniem. W drugiej części uczestnicy poznali tajniki pisarskiego warsztatu i mieli możliwość sprawdzenia swoich sił przy tworzeniu własnych opowiadań. W rezultacie powstało mnóstwo wspaniałych i ciekawych historii. Spotkanie prowadzone w formie wspólnej zabawy z pewnością zachęciło dzieci do częstszego sięgania po książki.

(el)

## Zdrowo się żywimy, o Ignasiu myślimy

W pierwszym tygodniu marca w Zespole Szkół w Łęce Mroczeńskiej zorganizowano akcję charytatywną pod hasłem „Zdrowo się żywimy, o Ignasiu myślimy”

Pomysłodawcą i organizatorem tego przedsięwzięcia był Samorząd Uczniowski wraz z opiekunami Henryką Orszulak, Iwoną Jany i Emilią Sobok-Pieczara. Uczniowie na znak solidarności i wsparcia dla Ignasia, postanowili działać. Ignaś choruje na złośliwą odmianę żółtakoziarniniaka młodzieńczego i jest dwuletnim braciszkiem naszych dwóch uczniów.

Przez cały tydzień dzieci miały możliwość na przerwach, w specjalnie przeznaczonym do tego miejscu, na być świeże owoce i soki. W związku z pandemią, wszystko odbywało się w reżimie sanitarnym, a każdy owoc był zapakowany w folię. W akcji wzięły udział dzieci z oddziałów przedszkolnych i klasy 0- III. Podczas owocowego tygodnia zjedliśmy 245 jabłek, 25 mandarynek, 3 kg winogron, 70 bananów, 10 kiwi oraz wypiliśmy 230 soków. Te liczby robią wrażenie. Zebrana suma 2300 zł robi duże wrażenie. Dyrektor

szkoły, Ilona Grząka, podziękowała wszystkim zaangażowanym w akcję, a także podkreśliła, że całe przedsięwzięcie miało dwa znaczne cele, pomóc Ignasiowi, a także wskazać dzieciom potrzebę zdrowego odżywiania się. Trzeba przyznać, że był to bardzo przyjemny widok, kiedy dzieci zamiast słodkich batonów i chipsów z wielkim apetytem jadły owoce. W imieniu ca-



łej społeczności szkolnej życzymy Ignasiowi powrotu do zdrowia i wierzymy, że w przyszłości zasiądzie w szkolnej ławie.

(em)

Dziękujemy wszystkim dzieciom, rodzicom, radzie rodziców, nauczycielom i pracownikom szkoły za okazane serce. Pieniążki zostały przekazane na konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”.

## \* Pisarz pozytywnie zakręcony

Jesteśmy przekonani, że efektem niezwykłego spotkania autorskiego, jakie miało miejsce 7 czerwca w „Chacie Baranowskiej”, może być raptowny wzrost popularności pewnego detektywa o wdzięcznym nazwisku Pozytywka. „Cała Polska czyta dzieciom” uznała „Detektywa Pozytywkę” za jedną z dziesięciu najlepszych polskich książek dla dzieci minionej dekady



Grzegorz Kasdepke w Baranowskiej Chacie

W poniedziałek uczniowie klas pierwszych Szkoły Podstawowej w Baranowie spotkali się z Grzegorzem Kasdepke, popularnym autorem książek dla dzieci. Nasz gość okazał się wspaniałym gawędziarzem. Twórca: „Detektywa Pozytywki” stworzył fantastyczną

atmosferę i ośmielił dzieciaki do zadawania odważnych pytań, dotyczących nie tylko zawodu pisarza, ale i jego prywatnego życia. Pełne humoru wypowiedzi autora spotkały się z aplauzem uczestników spotkania i tylko ograniczony czas uratował naszego gościa przed niekończącymi się pytaniami. Oprócz wielu zabaw i łamigłówek angażujących uwagę i umysły młodych słuchaczy Grzegorz Kasdepke opowiedział trochę o sobie. Czytał fragmenty swoich książek, opowiadał o swojej twórczości, o zawodzie pisarza, dzien-



Grzegorz Kasdepke opowiada o pracy pisarza

nikarza, o swojej drodze do pisania. Dzieci bardzo chętnie rozwiązywały zagadki o gatunkach literackich, związkach frazeologicznych oraz zadania

logiczno-matematyczne. Na zakończenie do Grzegorza Kasdepke ustawiła się długa kolejka po autografy.

Oprac. (ems)





# Deszczowa majówka

W pierwszy weekend maja na baranowskim Orliku rozegrano kolejną edycję turnieju piłkarskiego dla dzieci „Baranów CUP 2021”. Patronat nad imprezą od pięciu lat sprawuje Wójt Gminy Baranów

„Baranów CUP” to cykl turniejów dla dzieci. Przed laty w tej imprezie jednorazowo brało udział niemal 500 młodych adeptów futbolu z całego

kraju. No ale wtedy mieliśmy 5 boisk. W tym roku aura storpedowała dwa niedzielne turnieje, w których miały wystąpić skrzaty (2013/2015) i orliki



Żaki (2012) „Pioniera” Baranów



Piotruś Czaja reprezentował „Pioniera” w konkursie żonglerki

# Puchar z Ostrzeszowa

W niedzielę 16 maja żaczki „Pioniera” Baranów (2012) wzięły udział w turnieju zorganizowanym przez AP Ostrzeszów

To drugie już podejście do tych zawodów. Pierwszy termin, czyli 28 marca, wysadziła w powietrze pandemia. I tym razem prognoza nie była najlepsza, na szczęście udało się uniknąć deszczu i zimna. Nasz zespół znalazł się w doborowym gronie, obok dwóch ekip AP Ostrzeszów, dwóch Calisii, Ostrovii, AP KAO, Jaroty i ...Słupi. Metoda „każdy z każdym” zmusiła nas do rozegrania w błyskawicznym tempie aż 8 meczów. Do Ostrzeszowa zabraliśmy 9 piłkarzy (Dominik, Tymek, Piotrek, Alan, Szymon, To-

(2011). Natomiast miła niespodzianka spotkała nas w sobotę, bowiem niebo rozchmurzyło się dokładnie o 9 rano, czyli tuż przed pierwszym gwizdkiem, otwierającym zawody. W sobotę oraz w poniedziałek zobaczyliśmy mnóstwo pasjonujących pojedynków, urodziwe mecze i prawdziwe futbolowe talenty. Niestety, w poniedziałek aura nie zaszczyciła nas dobrym humorem, ale nikt nie uląkł się mżawki i zimna. Dla zawiedzionych odwołaniem niedzielnego turnieju mamy dobrą wiadomość. Otóż pracujemy nad planem awaryjnym i te zawody rozegramy w najbliższym czasie.

(ems)



Deszcz nie był naszym sprzymierzeńcem

biasz, Michał, Miłosz i Wiktor). Bardzo imponował nam Wiktor, który po niemal rocznym rozbracie z piłką nożną, dzielnie postanowił pojechać na tak wymagające zawody. Tempo turnieju bardzo szybko dało się nam we znaki. Zawody rozegrano bez klasyfikacji, nie możemy więc podawać wyników, jednak proszę nam uwierzyć, że na tle świetnych ekip nasza drużyna spisała się bardzo ładnie. Z Ostrzeszowa przywieźliśmy okazały puchar i medale.

(ems)

# Udany Debiut

Wielkopolska Liga Młodych Talentów to rywalizacja najmłodszych Wielkopolan w kategoriach U9 i U11. W sobotę 15 maja najmłodszy badmintonista „Tornado” Donaborów wzięły udział w zawodach w Luboniu k/Poznania

Swoją debiut turniejowy zaliczyli Dawid W. oraz Ola S., którym gratulujemy odwagi. Oczywiście nie zabrakło Naszych Tornadziątek na podium. W kategorii U9 złoto zdobyła **Weronika Goj**, a w kategorii U11 również złoto wywalczyła

**Nikola Lubojańska**. - Cieszymy się z każdego zdobytego punktu, z każdego wygranego seta i meczu. Taki turniej to dla wszystkich zabawa, cudowne emocje, ale i zdobywanie nowych doświadczeń. Dziękujemy sponsorom: Fabryce



Złote „Tornadziątka”

Mebli Wersal, Gminie Baranów, Zakładowi Szklarskiemu Artdiame – komentują trener **Mirosław Marek** oraz p. prezes Klubu - **Renata Małolepsza**.

(ems)

# Gra szybsza niż wirus

W środę 17 marca, tuż po zakończeniu w Baranowie Mistrzostw Szkoły w Warcabach, o godz. 15:00 minister zdrowia poinformował, iż od najbliższego poniedziałku uczniowie klas I-III przejdą w tryb nauczania zdalnego. Wydawało się wówczas, że przesądzony został los podobnego turnieju, zaplanowanego w Łęce Mroczeńskiej. Błyskawiczna reakcja pani dyrektor tej szkoły pozwoliła jednak wyprzedzić szkolny lockdown. W ten sposób odbyły się pierwsze i może też ostatnie w tym roku, szkolne zawody sportowe. Chcielibyśmy się jednak w tej materii mylić

Mistrzostwa Szkoły W Łęce Mroczeńskiej w Warcabach w kat. klas II-III zgromadziły na starcie prawie 40 uczniów. Do szerokiego finału awansowało 10 chłopców i 6 dziewczynek. Turniej rozegrano metodą „każdy z każdym”. Po dziewięciu pasjonujących rundach poznaliśmy mistrzów. Ozdobą niecodziennego przedpołudnia był pojedynek o tytuł Arcymistrza Szkoły, rozegrany między Mistrzynią i Mistrzem. Stawką tego meczu był nie tylko zaszczytny tytuł, ale i Złoty Pendrive,



Finałiści Turnieju w Baranowie



Arcymistrzowie z Łęki Mroczeńskiej

ufundowany przez p. Wójta. Na planszy zanotowaliśmy szlachetny remis, więc przez cały rok w szkole W Łęce Mroczeńskiej panować będzie ta dzielna para: Arcymistrzyni – Agata Pomiankowska i Arcymistrz – Bartosz Gliński.

(ems)





## Po uszy w błocie, z uśmiechem na twarzy

Wielkie emocje towarzyszyły uczestnikom II ekstremalnego biegu dla dzieci z przeszkodami, który odbył się w sobotę, 12 czerwca. Imprezę zorganizowano w ramach projektu „Niepokonani”, dofinansowanego ze środków budżetu Gminy Baranów. Organizatorami biegu było Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych Gminy Baranów w partnerstwie z Komendą Powiatową Policji w Kępnie

Bieg rozpoczął się rozgrzewką, przeprowadzoną przez przedstawiciela KPP. Na uczestników biegu czekało 17 przeszkód, rozmieszczonych na trasie 1,1 km. Wśród przeszkód do pokonania był rów z wodą, pajęczyna, tor z opon, tunel. Było bieganie, skakanie, czołganie się i wspinanie. Każdy dzielnie mierzył się z przeszkodami i pokonywał je z zapalem i z uśmiechem na twarzy. Po przekroczeniu mety uczestnicy otrzymywali pamiątkowy medal. Podczas imprezy dzieci miały możliwość

obejrzenia broni i sprzętu policyjnego. Na zakończenie, na każdego uczestnika czekał dyplom, upominek oraz posiłek regeneracyjny. Wielkie podziękowania dla Panów policjantów, którzy włączyli się w organizację biegu i przygotowanie przeszkód oraz dla OSP Jankowy i Słupia p. Kępnem za pomoc w przeprowadzeniu biegu. Brawa należą się wszystkim uczestnikom biegu, którzy pomimo deszczu stawili się na starcie.

(ig)



# Rewitalizacja Rynku



Zmieni się układ pomieszczeń



Na każde piętro dojedziemy windą



Oranżeria nabiera kształtów



Nowa klatka schodowa już rośnie



Przystąpiono do wymiany elewacji





## GOPS z dofinansowaniami

I Gmina Baranów otrzymała grant w łącznej kwocie 50 068,96 zł. na wsparcie: Gminnego Ośrodka Pomocy Społecz-

nej w Baranowie w ramach Projektu „STOP COVID-19. Bezpieczne systemy społeczne w Wielkopolsce”, współfi-



II Gmina Baranów otrzymała dotację w ramach otwartego konkursu ofert w ramach Programu wieloletniego „Senior+” na lata 2021-2025, edycja 2021.

życia, którzy wyrażają chęć aktywności w ramach funkcjonującego Klubu.

Przypomnijmy, iż Klub Seniora w Mroczeniu funkcjonuje od 2018 r. i jest prowadzony przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Baranowie. Zajęcia odbywają się w poniedziałki, środy i piątki.

Zakres prowadzonych zadań w Klubie Seniora będzie obejmował: spotkania ze specjalistami, dzień rehabilitacyjny, aktywny dzień, wyjazdy okolicznościowe i krajoznawcze, organizacja imprez kulturalnych i okolicznościowych, warsztaty jogi lub zumbi.

## Informacja ws. grypy ptaków

Zgodnie z Rozporządzeniem Wojewody Wielkopolskiego w sprawie zwalczania wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI) na terenie powiatu kępińskiego i ostrzeszowskiego. Na terenie Gminy Baranów miejscowości Donaborów, Jankowy i Baranów uznane zostały za obszar zagrożony wystąpieniem wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI) tj. obszar, na którym nie wystąpiło zakażenie grypą ptaków, ale znajduje się w obrębie terenu, gdzie stwierdzono takie zjawisko.

Grypa ptaków uznawana jest jako niezwykle zakaźna i zaraźliwa choroba wirusowa drobiu, która może powodować śmiertelność do 100%.

Na zakażenie wirusami grypy ptaków podatne są prawie wszystkie gatunki ptaków zarówno domowych (drób), jak i dzikich wolno żyjących. Zakażenie następuje głównie drogą oddechową i pokarmową. Najbardziej prawdopodobnym źródłem zakażenia drobiu domowego jest bezpośredni lub pośredni kontakt z wędrującymi ptakami dzikimi, zwykle ptactwem wodnym. Rozprzestrzenienie wirusa może następować również poprzez zanieczyszczoną paszę, wodę, nawóz, ściółkę, sprzęt i środki transportu.

Wirus grypy ptaków może zachowywać aktywność w środowisku kurnika



## Na finiszu. Ogłoszenia

nansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, poddziałanie 7.2.2 Usługi społeczne i zdrowotne – projekty konkursowe oraz pozakonkursowe w zakresie epidemii COVID-19 w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.

(mw)

Zaplanowane działania będą wspomagać Seniorów w aktywnym spędzaniu czasu wolnego na wielu płaszczyznach.

Wszystkie osoby zainteresowane uczestnictwem w zajęciach Klubu Seniora mogą zgłosić się do pracowników Klubu:

**Sylwia Rozwadowska,**  
tel. (62) 74 100 44

**Małgorzata Wiśniewska,**  
tel. (62) 74 100 40 lub 697 129 280



przez 5 tygodni, zatem istotne jest przy podejrzeniu lub stwierdzeniu choroby, zabezpieczenie pomieszczeń, sprzętu, nawozu oraz dokładne ich oczyszczenie i odkażenie. Wirusy grypy są wrażliwe na powszechnie stosowane środki dezynfekcyjne oraz detergenty. Niszczy go również obróbka termiczna (smażenie, gotowanie). Odpowiednia ochrona drobiu przed zakażeniem ma znaczenie gospodarcze zarówno o charakterze lokalnym (konieczność likwidacji stad), jak i globalnym (zamykanie rynków zagranicznych dla polskiego drobiu i produktów drobiowych), dlatego tak ważne jest przestrzeganie zasad bioasekuracji.

Na stronie Gminy Baranów oraz na słupach ogłoszeniowych publikowane są rozporządzenia Wojewody Wielkopolskiego dotyczące wysoce zjadliwej grypy ptaków. Przy wjazdach do miejscowości uznanych za obszar zagrożony ustawione zostały informacyjne tablice ostrzegawcze.

## Na finiszu. Komunikaty



## Informacje Urzędu Gminy

### NOWE NUMERY TELEFONÓW

W Urzędzie Gminy Baranów wprowadzone zostały nowe numery telefonów do wszystkich pracowników. Zachęcamy Mieszkańców do odwiedziń naszej strony internetowej [www.baranow.pl](http://www.baranow.pl) - w zakładce KONTAKT znajdziecie wykaz wszystkich numerów.

### PRZYPOMNIENIE O TERMINACH OPŁAT ZA ŚMIECI

Wójt Gminy Baranów informuje, że od 06.09.2019 r. obowiązuje nowy numer rachunku bankowego, na który należy dokonywać wpłat dotyczących opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi : **03 8413 0000 0406 1311 2000 0015.**

Terminy opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi:

- I kwartał - 31.03.2021 r.
- II kwartał - 30.05.2021 r.
- III kwartał - 30.09.2021 r.
- IV kwartał - 30.11.2021 r.

Opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla nieruchomości zamieszkałych stanowi **23,00 zł miesięcznie od mieszkańca.**

W przypadku, gdy właściciel nieruchomości nie wypełnia obowiązku zbierania odpadów komunalnych w sposób selektywny, ustala się opłatę **92,00 zł miesięcznie od mieszkańca.**

## Komunikat

### Terminy spotkań:

- 07.05.2021 r. godzina 17.30 - 19.00
- 28.05.2021 r. godzina 17.30 - 19.00
- 11.06.2021 r. godzina 17.30 - 19.00
- 25.06.2021 r. godzina 17.30 - 19.00
- 09.07.2021 r. godzina 17.30 - 19.00
- 27.08.2021 r. godzina 17.30 - 19.00
- 10.09.2021 r. godzina 17.00 - 19.00
- 24.09.2021 r. godzina 17.00 - 19.00
- 08.10.2021 r. godzina 17.30 - 19.00
- 22.10.2021 r. godzina 17.30 - 19.00
- 12.11.2021 r. godzina 17.30 - 19.00
- 26.11.2021 r. godzina 17.30 - 19.00
- 10.12.2021 r. godzina 17.30 - 19.00

Gminna Komisja d.s. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wznawia spotkania grupy wsparcia dla osób z rodzin, w których występuje przemoc. Spotkania grupy odbywają się w formie warsztatowej, w Urzędzie Gminy Baranów ul. Rynek 21, godz. 17:30.

(ap)

**FILMOWY PIKNIK na Muratorze**

**27.06**

**grill, zimne napoje lody, dmuchańce animatorzy dla dzieci**

**PIKNIK - 17:00 KINO - 21:00**

## Urząd Gminy Baranów

Godziny pracy urzędu: Pn.: 10:00 - 18:00 / Wt.-Pt.: 7:30 - 15:30

Kronikarz Ziemi Baranowskiej. Bezpłatne pismo Gminy Baranów, [gmina@baranow.pl](mailto:gmina@baranow.pl)  
Rynek 21, 63-604 Baranów, tel: (62) 74 10 001

Redakcja: Mirosław Sokółowski (red. nac.) [miroslaw@sokolowski@baranow.pl](mailto:miroslaw@sokolowski@baranow.pl)  
Wydawca: Urząd Gminy Baranów  
Skład i Przygotowanie do druku: Mateusz Niechciał

Redakcja zastrzega sobie prawo do druku nadesłanych tekstów, ich redagowania i skracania. Teksty niepodpisane nie będą zamieszczane. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca.





# Sportowy powrót do... przeszłości

Lockdown na wiele miesięcy uwięził w domach uczniów najstarszych klas szkół podstawowych. Wreszcie otrzymaliśmy szansę na powrót do ...przeszłości. W poniedziałek 31 maja w Baranowie rozegrano pierwszy, po długiej pandemicznej przerwie, duży piłkarski turniej dla chłopców starszych klas szkół podstawowych (kl. VII-VIII). Wzięło w nim udział 6 zespołów

Turniej rozegrany w ostatni dzień maja, okazał się wspaniałym powrotem do sportowych emocji. Zobaczyliśmy pasjonujące mecze, cudowne gole, koronkowe akcje. - *Miejmy nadzieję, że trudny czas pandemii pozostanie za nami i już nigdy nie zakłóci sportowej rywalizacji dzieci i młodzieży* – powiedziała, otwierając turniej, p. wójt

**Bogumiła-Lewandowska-Siwiek.** Ona też wręczyła nagrody. W baranowskim turnieju najlepiej poradziła sobie reprezentacja SP Bralin, która w wielkim finale pokonała 3:1 SP Trzcinicę. Dodatkową nagrodą dla zwycięzcy był awans do strefy rejonowej.

(ems)



Reprezentacja SP Bralin - zwycięzca turnieju

## WYNIKI

Mecz o III miejsce:  
Donaborów-Opatów 1:4

Mecz o I miejsce: Bralin-Trzcinica 3:1

Najlepszy bramkarz: **Antoni Zmyślony** (Bralin);  
Najlepszy strzelec: **Bartosz Wawrzynowski** (Bralin);  
Najlepszy zawodnik: **Filip Wiśniewski** (Opatów).